Jakimi mężami powinniśmy być - historia dwóch Józefów

Autor: Krzysztof Radzimski  
Data: 25 grudnia 2020﻿

Jakimi mężami powinniśmy być - historia dwóch Józefów

Każda rzecz jest w Biblii napisana dla naszego pouczenia, pocieszenia, abyśmy z Pism Świętych mieli zachętę do trwania w niewzruszonej ufności Bogu. W tym właśnie celu przyjrzymy się zdarzeniom z życia dwóch Józefów opisanych w Biblii, abyśmy dowiedzieli się co to znaczy być Bożym mężem.

Zbyt mała jesteśmy społecznością, by był wśród nas podział na duchownych i laikat, a i ze względu na to, że jesteśmy wybranym królewskim kapłaństwem, nie wypada, aby jakikolwiek mężczyzna pozostawał niezaangażowany w sprawy Boże.

*Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporu. 1 Tym 2:8*

Ze względu na czas każdy z nas powinien być zachętą, pocieszeniem, wsparciem i zbudowaniem dla innych. Ten zbór ma przyciągnąć innych mężczyzn, którzy patrząc na nasze pobożne i bogobojne życie, będzie pragnął tego samego dla siebie.

Zobaczmy zatem te dwa przykłady świętych mężów, abyśmy zrozumieli dokładniej co to znaczy być mężczyzną wg Boga. Rodzaju 37:1-11.

Jaki piękny jest to pierwowzór, życia Chrystusa. Całe życie Józefa to prorocze wzmianki. Ojciec **kochał** Józefa a bracia jego **znienawidzili** go i sprzedali w ręce **wrogów**. W cudownych snach, które Bóg dał Józefowi, pokazywał mu jego **powołanie** i **wybranie**, a w zasadzie jak się miało okazać ratunek, zbawienie dla Izraela i jego synów.

Popatrzmy, na szczerość tego chłopaka. On mówił prawdę a inni się na te prawdę oburzali. Czy jesteś szczery i prawdziwy, nawet wtedy, gdy możesz spotkać się z wrogością. A może tchórzysz i wolisz obmawiać innych za plecami. Prawda nie musi być ładna, ma być prawdziwa. Czy zawsze mówisz prawdę? A może twoje życie jest usiane kłamstwami. Wypleń te chwasty ze swojego życia.

Popatrz, że to nie Józef snuł marzenia o wielkości, to Bóg dał mu tę wizję. Tak wielu mężczyzn marzy, aby być kimś innym niż jest. Czy nie lepiej dać Bogu mówić, co On ma dla ciebie, jaki plan, jaką przyszłość … o tak.

Rodzaju 37:12-14,19,20

Gdy ojciec wysyła Józefa do braci, on mówi „Jestem gotów”. Czy widzisz tę gotowość u Chrystusa. Ojciec Bóg nasz posłał do nas Chrystusa, a On chętnie powiedział „Jestem gotów”. Czy masz tę chrystusową gotowość, jak reagujesz, gdy jest w kościele coś do wykonania, jak myślisz o ewangelizacji, czy jesteś gotów mówić innym o Jezusie, nawet jeżeli cię znienawidzą? Czy kochasz ten kościół? Swoich braci.

Niektórzy kochają kościół, gdy jest tryumfujący, gdy wszystko dobrze się dzieje, gdy ludzie rozkładają palmowe liście i wołają Hosanna. Dziś kościół jest w innym okresie, jest wyszydzany, opluwany i wyśmiewany. Jest opuszczony, bo ludzi ktoś postraszył chorobą i już cała wiara prysnęła jak bańka mydlana. Jaka to była wiara?

Ja kocham kościół, z całą brzydotą ludzką, ale i z całym uświęceniem, które pochodzi od Chrystusa. I pomimo tego, że możesz zostać przez kogoś zdradzony, to pamiętaj, że ta krzywda dzieję się po coś jak u Józefa. Nie wiemy jakie uczucia targały nim: przerażenie, płacz, strach, może gniew.

Nic jednak o tym nie czytamy. Bądź niewzruszony jak on w tym czasie i zastanów się co to może oznaczać, po co się to dzieje. Nie daj się ponieść emocjom, nie walcz, nie broń się na siłę, przemyśl to wszystko i zastanów się, bo skoro Bóg do tego dopuszcza to znaczy, że masz się czegoś z tej sytuacji nauczyć, może coś zmienić.

Rodzaju 39:1-4

Widzimy, że Józef nie uskarża się na los, nie płacze jak mu źle, co go spotkało, jakie to było niesprawiedliwe, nie użala się nad sobą … tylko bierze się do roboty. Mężczyzna musi być robotny, nie ma co rozpamiętywać dawnych krzywd. Nie żyj nimi i nie wspominaj, weź się do pracy, a Bóg pobłogosławi wszystko za co się weźmiesz. Postępuj uczciwie i bogobojnie.

Żona Potyfara, o której czytamy w dalszej części nakłaniała Józefa do cudzołóstwa, on jednak nie dał się skusić do złego. On raczej powiedział (9b). Boży mąż nie omija prawa, nie kradnie i nie oszukuje, nie nagina prawa Bożego do swojej sytuacji, raczej nagina siebie do Słowa Boże. Zrób to a Pan to pobłogosławi.

Za swoją uczciwość Józef trafia do więzienia, powiesz: jakie to błogosławieństwo? Często tak mówią ci co oszukują, że stracą na tym, że będą uczciwi, i prawdę mówią, ale zobacz drogę Józefa, tam w tym więzieniu nie został długo, za sprawą kolejnych Bożych cudów wychodzi i staje się panem całego kraju, drugim po faraonie. (41:39-41) Droga do wywyższenia u Pana Boga biegnie drogami poniżenia. Jeśli chcesz być Bożym mężem to pamiętaj, że ci którzy gadają, że zawsze będziesz na wierzchu, którzy pompują cię budyniową ewangelią, że zawsze będziesz głową a nie ogonem, kłamią i opacznie rozumieją słowa Boże. Całe życie Józefa, Dawida, i Chrystusa oczywiście, życie apostołów i pierwszych uczniów, to problemy, to cierpienia i ból, ale to nas nie zraża, bo Bóg jest zawsze z nami i prowadzi nas do zwycięstwa w Nim.

Istotnie sen Józefa o snopach i o gwiazdach, ziścił się, ale on nie cieszył się z tego, nie tryumfował, raczej w ukryciu płakał. (43:26-30) Nie pysznij się tym co masz, co osiągnąłeś, co zdobyłeś, także w tych duchowych sprawach. Bogu oddaj pokłon, Jemu dziękuj, zapłacz raczej nad tym co by było, gdyby Boga nie było w twoim życiu.

Z życia Józefa syna Izraela uczymy się wielkiej pokory, pracowitości, uczciwości i bogobojności oraz miłości, która prowadzi do wielkiego wywyższenia. Lecz nie sama pokora tu była ważna co bardziej Boże działanie i chętna odpowiedź Józefa na to działanie.

Po tysiącleciach Bóg objawił się drugiemu Józefowi, temu z Nazaretu, on także odpowiedział na Boże działanie, które nie było wcale takie proste. Bóg od samego początku wpakował Józefa w tarapaty.

Mat 1:18-19

Józef musiał wybrać czy narazić siebie na zniesławienie, czy Marię na śmierć jako cudzołożnicę. W tej sprawie próbował jakoś po ludzku z tego wybrnąć i po cichu, bez rozgłosu Marię oddalić do domu rodzinnego.

Mat 1:20-21

Bóg przychodzi do Józefa i mówi: nie bój się postąpić odważnie. I to jest wielka lekcja dla nas. Gdy chcemy coś rozwiązać tak żeby wilk był syty i owca cała, zastanówmy się jak jest wola Boża. Te ludzkie działania i decyzje mogą być całkowicie błędne, mogą być kompromisem tam, gdzie trzeba być odważnym. Boży mąż musi być odważny by zawsze usłuchać Bożego głosu, zamiast godzić ogień z wodą. Nazywajmy rzeczy po imieniu. Kłamstwo jest kłamstwem a nie mniejszym złem, oszczerstwo jest oszczerstwem a nie pewną wersją prawdy, złodziejstwo jest złodziejstwem a mądrym raczeniem sobie w tym świecie itd. Kompromis nie zawsze oznacza coś dobrego. Czasem to coś złego i musisz być świadom tego.

Mat 1:24,25

Józef po Bożej interwencji działa tak jak trzeba. Do Józefa musiał anioł we śnie przemówić, ale ty masz Słowo Boże, więc nie czekaj na sen z aniołem tylko dostosuj się do tego co ono mówi, tak postępuje Boży mąż.

O mędrcach czy też magach ze wschodu czytamy, że przybyli złożyć pokłon Mesjaszowi. Byli oczywiście zapowiedzią, że poganie mają przyjść do zbawienia. Gdy przyszli (Mat 2:11). Gdzie był Józef? Nie było go.

Może i mnie, i ciebie drogi bracie zabrakło przy rodzinie, gdy działo się coś naprawdę ważnego. Może warto pomyśleć, żeby to zmienić, może warto byś był i prowadził swoją rodzinę w sprawach nie tylko cielesnych, ale przede wszystkim duchowych. Nie bądź ojcem, którego nie ma, który kupuje miłość rodziny prezentami. Najlepszy prezent dla rodziny to ten czas, kiedy jesteś z nimi i zachowujesz się jak ktoś kto boi się Boga.

Mat 2:13-15

Bóg tak kierował Józefem tym Bożym mężem, by ochronić Pana Jezusa, jeszcze małego chłopca przed szatańskim atakiem. Ale też pokierował go z powrotem do domu, gdy niebezpieczeństwo przeminęło. Musimy chronić nasze dzieci, przed diabelskimi rzeczami. Mądre sprawowanie swego rodzicielstwa nigdy nie było naszą mocną stroną. Nie ustrzegliśmy się wielu błędów i wypaczeń, ale teraz gdy już wzrośliśmy w Chrystusie, bądźmy bardziej podatni na Jego słowo. Mężowie, bracia, czas byśmy żyli po bożemu i chronili naszych bliskich przed złem zamiast machać na wszystko ręką i pozwalać by się działo to co nie powinno. Powinien być słyszany nasz głos sprzeciwu a nie cisze przyzwolenie, dla tzw. świętego spokoju.

Mat 2:19-23

Popatrz jak posłuszeństwo Józefa odniosło zamierzony przez Boga skutek. Zawsze, gdy mężczyzna słucha Boga, przez wszystkie problemy przejdzie zwycięsko. Choć w naszym życiu nie zabraknie problemów i cierpienia, bo to jest istotnym składnikiem naszego rozwoju, to jednak Bóg łaskawie nas przez nie przeprowadzi.

Popatrz, że Józef nie dożył tego cudownego czasu, gdy Syn Boży czynił wielkie cuda, znaki a Jego słowo niosło pociechę całemu ludowi, nie widział ofiary na krzyżu i zmartwychwstania. Ostatni raz czytamy o nim, gdy Jezus jest młodzieńcem w domu Swego Ojca niebieskiego, w świątyni, potem znika z kart ewangelii. Jednak zapisał się w naszej pamięci jako ktoś kto słucha Boga i w milczeniu, bez szemrania robi to co On każe. Obyśmy my takimi się też okazali.

Oby Pan, gdy przyjdzie, znalazł nas zapracowanych w tym co służy rozszerzaniu się Bożego królestwa i w miłości wzajemnej i w uświęceniu bez którego nikt nie zobaczy Pana, oby znalazł nas posłusznych słowu Chrystusa. 1 Tes 5:15-24

*Uważajcie, aby nikt nie odpłacał złem za złe, zawsze usiłujcie czynić dobrze sobie nawzajem i wobec wszystkich! Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. Ducha nie gaście, proroctwa nie lekceważcie! Wszystko badajcie, a co szlachetne - zachowujcie! Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła. Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca, aby nienaruszony duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona.*

Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona. Amen.

2024 - Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim

ul. Sukienna 52, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki

https://kosciol-jezusa.pl http://ndm.baptysci.pl